

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 29 Lipca r. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 22 lipca.

Przez Naywyższy Ukaz do Rządzącego Senatu, d. 30 czerwca, w okręgu osady wojskowej pólku grenadyerów Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego, wydany, na podanie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, o służbie odznaczającej się, urzędnicy niżej wyliczeni, nayłaskawiej są mianowani: Radca Stanu, *Hinc*, znajdujący się w kancelaryi JEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA spraw cywilnych, *Rzeczywistym* Radcą Stanu; rangi 7mej klasy, *Drużetowski*, urzędnik byłego oddziału rachunkowego warszawskiego, i wojskowej kancelaryi JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, rangi 7mej klasy *Szahinow*, podniesiony do rangi 6tej klasy; kancelaryi JEGO WYSOKOŚCI spraw cywilnych rangi 9tej klasy *Witanowski* i *Markiewicz* podniesieni do rangi 8mej klasy.

Medyk korpusu paziów, *Rzeczywisty* Radca Stanu *Welcyn*, na własną prośbę, uwolniony od wszystkich obowiązków służby, za długoletnie bez nagany iey sprawowanie, otrzymał z Naymiłosciwszych względów pensyi dożywotniey po 3,000 r. na rok.

Radca dworu, *Ikonnikow*, medyk 2go korpusu odwodowego jazdy, w nagrodę gorliwej służby, mianowany Radcą kolegialnym. Rangi 9tej klasy urzędnik głównego sztabu 1go wojska, *Kirkor*, podniesiony do rangi 8mej klasy.

Przez Naywyższy Ukaz d. 8 lipca w *Krasnem-Siele*, radca kolegialny, *Arsenjew*, członek naywyższej rady bessarabskiej, mianowany radcą stanu.

Przez Naywyższy Ukaz do kapituły orderów rosyjskich, datowany dnia 30 czerwca, na podanie JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, o służbie gorliwością odznaczonych urzędników, Naymiłosciwiey mianowani kawalerami orderów: *ś. Włodzimierza 3ciej klasy*, pólkownik wojsk polskich *Bogusławski*; tegoż orderu 4tej klasy: wojskowej kancelaryi JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI: rangi 6tej klasy *Dobryszewski*, 7mej klasy *Bietousow* i *Wlasow*, sekretarz kommissyi wojskowego Gotje, administracyi polney prowiantskiej korpusu oddzielnego litewskiego 8mej klasy *Nikitin* i *Hulak*, 9tej klasy *Jegierski*, *Zahorski* i *Laszewicz*; znajdujący się przy kancelaryi komendanta Warszawy sztab-kapitan gwardyi pólku wołyńskiego *Rogala-Lewicki*, kapitanowie wojsk polskich: *Daszewski* i *Wierzbicki* starszy adjutant 25tej dywizyi pieszej sztab-kapitan gwardyi pólku wołyńskiego *Artakow*, kapitan artylleryi polskiej *Nejmanowski*, znajdujący się przy agencie jeneralnym ministerium skarbu CESARSTWA Rosyjskiego w Królestwie Polskiem radca honorolantowana, pólkownik Głównego sztabu gwardyi *Dannenberg 3ci*, pólkownik pólku litewskiego gwardyi *Engelmann*, pólkownik gwardyi pólku JEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA *Markow 3ci* i warszawski dyrektor poczt *Danielski*; *ś. Anny 2giej klasy bez brylantow*: znajdujący się w kancelaryi *Rzeczywistego* Radcy Taynego Senatora *Nowosilcowa*, Radca dworu *Horehlad*, dowódca brygady

kompanii artylleryjskich, gwardyi bateryyney N. 5go i grenadyerskich bateryyney N. 1go i lekkiej N. 2go pólkownik Baron *Korf 2gi*; Nieświzkiego pólku karabinierów oddzielnego korpusu litewskiego podpólkownik *Warraw*; podpólkownicy wojsk polskich: *Reszka* i *Czaykowski*, rotmistrz gwardyi pólku podolskiego kirysyerów *Filipeus*, głównego Sekretaryatu JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA Radca kolegialny *Tepper*, kancelaryi JEGO WYSOKOŚCI spraw cywilnych rangi 7mej klasy *Rew*, polney administracyi prowiantskiej oddzielnego korpusu litewskiego 7mej klasy *Bulatowicz*, warszawskiego komissoryatskiego komissyonierstwa 7mej klasy *Machiewicz*, i zostający przy JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI do osobnych poleceń 7mej klasy *Fawicki 1szy*; tegoż orderu 3ciej klasy: ułanów gwardyi pólku JEGO WYSOKOŚCI CESARZEWICZA porucznik *Nienadkiewicz* i kapitan 48go pólku strzelców *Kuzmin*, warszawskiego komissoryatskiego komissyonierstwa 7 klasy *Korżewski* i 9tej klasy: *Taranowski* i *Bahaldin*, polskiej prowiantskiej administracyi oddzielnego korpusu litewskiego 8mej klasy *Wisznjakow*, byłego warszawskiego rachunkowego oddziału 8mej klasy *Illiczewski* i 9tej klasy *Doroszhenko*.

Tęże daty. W nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, pólkownik Baron *Dellinshausen*, adjutant JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIAŻĘCIA MIKOŁAJA, i znajdujący się przy jeneralnym agencie ministerium skarbu CESARSTWA Rosyjskiego w Królestwie Polskiem Jenerał majorze *Langu*, radca honorowy *Sygietyński*, pierszy nayłaskawiej udarowany brylantowanemi znakami orderu *ś. Anny 2giej klasy*, a drugi mianowany kawalerem tegoż orderu 3ciej klasy.

Tęże daty. W nagrodę odznaczającej się służby, główny urzędnik dworu Królestwa Polskiego, doktor *Czekierski* i radca dworu *Tarasow*, znajdujący się przy głównym inspektorze medycznym armii, mianowani kawalerami orderu *ś. Anny 2giej klasy*.

Dnia 4 lipca, w Nowogrodzie, Radcy dworu: inspektor wileńskiej zwierzchności medycznej, doktor *Fridenburg*, akuszer wołyńskiej zwierzchności medycznej medyko-chirurg *Wczelka* i kowieński medyk powiatowy, doktor *Kowalski*, jako odznaczający się w służbie, nayłaskawiej mianowani kawalerami orderu *ś. Anny 3ciej klasy*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 4 sierpnia:

(z Kurjera Warszawskiego).

Święto Imienia Najjaśniejszej Cesarzowej MARYI, MATKI naszego Naymiłosciwszego MONARCHY, wczora uroczyste obchodzono w stolicy Królestwa Polskiego. W kościele Metropolitalnym, w obec Władz Rządowych, celebrował JW. Arcybiskup Prymas. Obiad dawał JW. Rzeczywisty Tayny Radca i Senator *Nowosilcow*; a wieczorem w teatrze narodowym dano widowisko bezpłatnie i oświecono domy.

Postanowieniem JO. Xcia Namiestnika Królew: z dnia 25 czerwca r. b. dozwolono, aby dodane mi zostały do Taryfy na produkta i wyroby mia-

sta *Krakowa* następne artykuły: skurki cielőce na czarno wyprawne i skórki krolieze. Futra z baranów ordyna. i krolików. Kommissya Rząd. przycho. i skarbu w reskrypcie z d. 1 z. m. dozwoliła na wprowadzanie bezpłatne zza granicy wszelkich rozsad czyli flanów roślin farbierskich, obowiązującą taryfą imiennie nieobjętych.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 13 lipca.

(z Journ. de St. Petersb.)

Dostrzegacz *Austriacki* zawiera artykuł następujący. „Doniesiono w piśmie publicznym o zaszytych niedawno uwiezieniach, tak w *Rzymie*, jako też w innych miejscach kraju *Papieskiego*. Środki te nie były przedsięwzięte z żadnych bezpośrednich politycznych powodów. Mówimy z żadnych bezpośrednich, albowiem nie było mowy o wyraźnych spiskach; że z resztą *Karbonaryzm* nie może się zaprzeczyć swojego charakteru, przeciwnego towarzyskiemu porządkowi, rozumieć się ma samo z siebie. Od dawnego już czasu Rząd zwrócił swoją baczość na towarzystwo *Węglarzy w Pasaro*, które przybrało nazwisko: *Białych Pielgrzymów*. Towarzystwo to pozyskało kilku zwolenników, i to w klasie bardzo złą sławę mającej. Ośmielił się ten pierwszy skutek; zastawiło więc swoje sidła na ułowanie osób wyższego rzędu; lecz potrafiło uwieść tylko niedoświadczonego młodzieńca. Wkrótce poróżnili się bracia między sobą, a nayszkaradniejsze przestępstwa znagliły Rząd do wdania się w ten przedmiot. Jeden z uwiedzionych, skoro zmierzyl przepaść, w którą się był wtrącił, uczuł żal mochny. W kilka dni potem padł pod razami pugińców. Drugiego spotkał los, iż został przeznaczony na zabójcę jednego ze szych towarzyszków; lecz chociaż przysięgą sekty do tego strasznego czynu zobowiązany, oświadczył, iż nie chce się go podjąć. Skutkiem tego odmówienia było, iż sam wkrótce zabójczy napadnięty został. Czyliż można mieć za złe Rządowi, że się surowo obchodzi z sektą, która w swoim szaleństwie, używając nayobmierzliwszych środków, ugania się za zbrodniczymi widziadłami? Nie jestże to owszem dobrodzieystwem, a nawet i dla samych uwiedzionych, że ich bierze pod swoją opiekę przeciwko uwodzicielom; dobrodzieystwem dla wszystkich, którzy nie są dosyć zabezpieczeni przez swój własny rozum lub własną przezorność, aby nie stali się ofiarami zuchwały zbrodni, i że z jak największą ostrożnością zapobiega niebezpieczeństwu ukrywającemu się w ciemnościach? Prawda, iż nie minął jeszcze ten czas, w którym członkowie tych kary godnych sekt uwielbiani byli przez omamionych lub namiętanych reformatörów, jako męczennicy prawdy i onoty; lecz zdrowa większa massa ludów wielepiey, gdzie można znaleźć prawdę i onotę, zbawienie i szczęście. *Włochy* obojętnie patrzą na bezrozumne i bezsilne intrygi szczipły liczy niepoprawnych opętanców. Nietylko prowincye *austriackie*, w których uczucie dobrego bytu i spokojności stało się panującym, którego połączone usiłowania wszystkich burzycieli porządku wzruszyćby nie zdołały, lecz i inne kraje *Włoskie* pragną powszechnie spokojności, a przy szczerliwie trwającem porozumieniu wszystkich rządów, po tylu nauczających doświadczeniach, nie uda się tak łatwo jakiemu obcemu wichrzycielowi, wysadzić na jakie miejsce półwyspu swoje zaraźliwe nauki i projekta.

— Dnia 19. —

(z *Gazety Warszawskiej*).

Niektóre pisma publiczne wzmiankowały już o mającym nastąpić zmniejszeniu wojska *austriackiego* w *Królestwie Neapolitańskim*. Wiadomość ta potwierdza się zupełnie przez niedawno ogłoszoną konwencyą, zawartą dnia 28 maja r. b. w *Medyolanie*, między pełnomocnikami *N. Cesarza Jmci Austriackiego* i *N. Króla Jmci Obojey Sytyli*. Okazuje się z niej, iż wojsko to do końca marca 1827 oddane będzie pod rozporządzenie *N. Króla Jmci Neapolitańskiego*, a najmniejsza jego

liczba ma wynosić 15,000 ludzi, i że ilość ta może być zmniejszoną do 12,000 ludzi, skoro *N. Król Neapolitański* uzna, iż przez to nie nadweręży się bezpieczeństwo jego kraju.

Pan *Wellesley*, poseł angielski przy dworze naszym, przybył d. 15 b. m. z *Medyolanu* do tu-teyszey stolicy

W E G R Y

Gazeta presburska ogłosiła, naywyższe wezwanie *J. C. K. A. M. Stanów Węgrskich* na seym *Królestwa i Koronacyą N. Cesarzowej Jeymości*. Akt ten, datowany d. 3 lipca w *Bergamo*, pisany jest w języku łacińskim.

— D. 17 lipca, *Józef Kiraby*, biskup *Finfkircheński*, umarł w *Füred*, dokąd się dla poratowania zdrowia był udał.

— D. 3 lipca, zgórzała wieś *Hunsdorf*, w komitacie *Zipfurskim*, nie daleko *Kismarku*. Z 250 domów, wieś tę składających, 9 tylko zostało. (D. A.)

N I E M C Y:

Od brzegów *Menu* dnia 20 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Na sesyi dnia 15 b. m. Izby Deputowanych *Bawarskich* zdano sprawę o długi krajowym, który od roku 1820 zmniejszył się o milion 425,277 złotych ryńskich, i w roku 1824 wynosił jeszcze 103 milionów 991,506 takichże złotych.

Roczne dochody krajowe *bawarskie* wynoszą 29 milionów 257 960 złot. ryńskich, a wydatki 29 milionów 158,600 takichże złotych; okazuje się więc przewyżka w ilości 99,360 zł. ryńskich.

Królewic, Następca tronu *Pruskiego*, jadąc z dostojną małżonką swoją do *Ems*, zwiedził także okolice *Frankfortu nad Menem*.

Teraz (pisze *Gazeta Moguncka*) mówią *anglicy* o wolności handlu i wprowadzaniu zboża; bo widzą, iż kraje europejskie stały się równie mądremi, jak oni, i że zmniejsza się odbyt wyrobów ich rękodzielniczych, jak sam Pan *Huskisson* przyznać musiał.

— Dnia 23. —

Cesarsko-Rossyyski Sekretarz Stanu Hrabia Capo d'Istria, przejeżdżał niedawno przez *Moguncyą*, udając się z *Genewy* do *Ems*.

Bankier *Rothschild* zawarł z rządem *W. Xięcia Heskiego* układ o pożyczkę 6 milionów złotych ryńskich.

Ciągły upał w *Niemczech* od 24 do 27 stopni, bez kropli deszczu, któryby ożywił schnące rośliny, spowodza już prawie jesień, bo drzewa są po większej części оголоcone z liści, a drogi okryte opadłym liściem.

W Ł O C H Y.

Od granic *włoskich* dnia 9 lipca.

Dnia 3 b. m. *Arcey-Xiężna Marya Ludwika*, *Xiężna Parmy*, powróciła do stolicy swojej, dokąd *N. Cesarstwo Ichmość Austriacy* mieli przybyć d. 9 b. m.

Donoszą z *Rzymu* pod d. 6 b. m., iż *Oycieś* niespodziewanie d. 28 czerwca zwiedził powtórnie szpital ś. *Ducha*. Bawił 2 godziny, cieszył chorých, dał błogosławieństwo jednemu konającemu, i 2 kapelanów przypuścił do pocałowania nóg swoich.

Bytność *Arcey-Biskupa paryzkiego* w *Rzymie*, i cel podróży jego, zajmują ciekawość tamecznych mieszkańców. Zdrowie ma czerstwe i bardzo dobrze wygląda. Mimo upałów zwiedza osadliwości miasta, i przyymuje zaproszenia na obiady, co wszystko nie oznacza choroby. Kardynał *Sala*, któremu często *Pius VII*, *Papież*, poruczał układy względem konkordatów z zagranicznymi mocarstwami, towarzyszy często temu *arcey-biskupowi*.

Niewiadomo jeszcze, czyli młodzieńcy, uwiezieni w *Rzymie*, należeli istotnie do jakiej polityczney sekty. *Oycieś* ś. oświadczył, iż bardziey zasługują na oddanie do domu waryatów, niż do domu poprawy. (z *Gazety Warszawskiej*.)

FRANCYA.

Paryż dnia 19 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wielkorządca Gujany, baron Mylius, wysłał wyprawę dla wyszukania źródła rzek Oyapock i Maroni. Wyprawa ta udała się w górę rzeki Oyapock i zawarła traktat przyjaźni z Oyampisami, których naczelnik poprzysiął wierność Królowi francuzkiemu, a za to Pan Bodin, dowódca wyprawy, dał mu mundur kapitański francuzki. Pokolenie Oyampisów wynosi blisko 5000 ludzi. Xiążd Founier ochrzcił 49 dzieci ich. Wyprawa nie mogła się daley udać z przyczyny wielkich katakt, z których jedna ma 80 stóp wysokości, a 500 stóp szerokości.

Pan Humboldt przedsięwziął uczoną podróż do okolic St. Breuc; towarzyszy mu Pan Cuni, profesor botaniki.

Prawa francuzkie są surowe przeciw podpalaczom swych własnych domów, aby im takowe podług wysoko podanej wartości dobrze zapłaconemi były. Nie dawno dwóch takich zbrodniarzy skazano na śmierć i stracono.

Wkrótce wyйдzie z druku pismo Pana Chateaubriand o grekach.

Eleganci w Paryżu noszą teraz kapelusze o części niższe, jak dawniej; nazwano je przeto: Kapelusze 3procentowe.

W dzienniku Gwiazda czytamy następujący artykuł: „Dziennik Paryżki zapewnia nas tonem nauczającym, iż układający się teraz traktat z St. Domingo, daleki od nadwężenia praw najwyższego zwierzchnictwa Francyi, dowiedzie, iż też prągi będą w całości utrzymane w chwili podpisania jego.” — „My (pisze daley Dziennik Gwiazda) nie przywłaszczamy sobie tak dokładney wiadomości o tajemnicach układów, jak Dziennik Paryżki; lecz jedynie tylko Dziennik kierowany powiewem wiatru i polityką, boż prawideł, może mniemać, iż stosunki między Francją i St. Domingo potrafią się ułatwić przez jaki traktat.”

— Dnia 21. —

Fregata Armida i statek wojenny Chevette wypłynęły z Rochefort do Kadyxu. Znajduje się na nich wojsko.

Panująca w tutejszey okolicy susza, skłoniła najwyższą władzę duchowną w Paryżu do zalecenia, aby we wszystkich kościołach dyecezyi arcybiskupiey odprawiano msze ś. na uproszenie Boga o deszcz.

— Dnia 22. —

Ogłoszono tu następujące postanowienie Królewskie: „Ze względu na ważność, aby w Kościele Gallikańskim trwały ciągle nauki i oświata, któremi za Rządu przodków naszych tak bardzo celował, na raport naszego ministra spraw duchownych i oświecenia postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Artykuł 1) Ma być w Paryżu założony centralny instytut dla wyższych nauk duchownych; Art. 2) Składać się będzie z najznakomitszych osób, wybranych przez biskupów dyecezalnych. Nikt tam nie będzie przyjęty, kto nie otrzymał poświęcenia duchownego i nie ukończył zwyczajnych nauk filozoficznych i teologicznych. Każdy odprawi publicznie dysputę w kościele Sorbony w obecności doktorów i professorów wydziału teologicznego paryżkiego. Dalsze artykuły i drugie postanowienie Królewskie tyczą się urządzenia kommissyi, mającey ułożyć przepisy dla tego instytutu i projekta względem mianowania zwierzchników jego. Monarcha mianował 4 arcybiskupów, między którymi są kardynał de la Fare i arcybiskup paryżki, oraz 5 biskupów i 4 opatów, członkami tej kommissyi.

— Dnia 24. —

Xiężna Berry kupiła pewną liczbę owiec z długą wełną, które Pan Calvret sprowadził z Anglii do Francyi.

Pod napisem: Poetycka Kronika Karola X wyszedł tu zbiór wierszy, wydanych z powodu wstąpienia na tron i koronacyi Monarchy naszego. Pisało je przeszło 50 mężczyzn, kobiet i panien,

a między niemi celuje Chant du Sacre przez Pana Lemartine.

Rozdają w wielkiej ilości bezpłatnie w Tuluzie i w tameczney dyecezyi pismo, wynoszące 4 stronie drukowanych, pod tytułem: Korzyści wynikające z przywrócenia zakonów. Zaczyna się od tych wyrazów: „Zakonnicy (mnichy i mniszki) stają się dobrowolnemi ofiarami dla ogólnego dobra. Pokutują i modlą się za ludzi, i sprowadzają błogosławieństwo niebios na kraj, w którym mieszkają.”

TURCYA.

Stambuł dnia 27 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Powszechnem tu jest mniemaniem, iż klęski, jakich doznał kapitan Basza przy Cap d'Oro, są większe, niż z początku głoszono. Donoszą nawet z Smyrny, iż Grecy zabrali korwetę mającą 24 dział. Tymczasem uzbraja się tu mała flotylla z potrzebami wojennymi, która pod zasłoną fregaty przeznaczona jest do zatoki Lepanto. Kapitan Basza stoi w Sudą. Słychać, iż Turcy dla braku żywności cofnęli się z Salona, a Ibrahim Basza posuwa się w głąb Morei, i znajduje się pod Kalamata; Kolokotroni zaś miał się zbliżyć ku Nawarino.

— Dnia 28. —

Słychać, iż Reis-Effendi na ostatnich naradach z Posłami zagranicznymi, nie przyjął żadnego pośrednictwa za Grekami.

Na wielkiej fregacie kapitana baszy, która przy Cap d'Oro wyleciała na powietrze, znajdowało się 600 ludzi oraz 200 po większej części oficerów europejskich, którzy mieli kierować oblężeniem Missolungi. Na zabranych zaś przez greków statkach przewozowych było wiele sprzętów wojennych, przeznaczonych do tego oblężenia. Sprowadzono je ze wszystkiem do Idryi. O wypadkach na lądzie rozchodzą się tu pomyślniejsze dla Porty pogłoski, chociaż rapporta greckie ogłosiły od kilku dni zupełną porażkę turków przy Salona.

Od granic Tureckich d. 14 lipca.

Pomimo dokładności, z jaką zaprzeczano doniesieniu o śmierci Hrabiego Santa Rosa, zdaie się przecieź niewątpliwem, iż ten był Minister Piemontski padł ofiarą przychylności swojej do sprawy greckiej. Dowodzi tego gazeta grecka Przyjaciół praw, wychodząca w Napolu di Romanina. Donosząc ona o wypadkach przy Nawarino tak pisze o zgonie Hrabiego Santa Rosa: „Gorliwy przyjaciel greków, Hrabia Santa Rosa, poległ mężnie w tej bitwie. Grecya traci w nim szereg przyjaciół swojej niepodległości i biegłego inżyniera, którego nauki i czynności były nader użyteczne w teraźniejszey wojnie.”

— Dnia 15. —

List z Zante pod d. 19 czerwca umieszczony w gazecie rzymskiej, donosi: „Oprócz okrętu Admirałskiego i innych statków wojennych, utracili także turcy przy Cap d'Oro 26 statków przewozowych, które dostały się w ręce greków. Były 4 z kamieniami wapiennymi, 2 z innymi kamieniami, i z gwoździemi i różnem żelastwem, 1 z tarcicami, 2 z żywnością, a 16 z 100 działami, haubicami i bombami. Znajdowało się na nich także kilku inżynierów i artyllerzystów europejskich, którzy z wymienionych wyżej materjałów mieli wystawić twierdzę naprzeciw Missolungi dla łatwiejszego zdobycia. Wszystkie te statki zaprowadzono do Napolu di Romanina. kapitan Basza umknął na brygantynie tureckiej, lecz, iak słychać, został dogoniony przez greków niedaleko Mitylene, i zabrany w niewolę. Ibrahim Basza jest w smutnem położeniu przy Kalamata; co godzina spędziewają się poddania jego. Wojsko greckie z Salona, odparłszy korpus turecki od tej twierdzy, ruszyło ku Missolungi, i przymusiło obozujących tam turków do zaniechania oblężenia:

Flotta grecka schwytała statek turecki, wysłany z Stambułu z listami do kapitana Baszy. Rozeszła się potem pogłoska, iż listy te obeymowały rozkaz, aby wielki Admirał turecki natychmiast

wrócił do *Stambułu* i zdał dowództwo kapitanowi Bejowi, któremu pod osobistą odpowiedzialnością zalecono płynąć niezwłocznie do *Patras* dla wspierania działań *Retszyda* Baszy. Wyrażały także, iż wielki Sułtan oświadcza nieukontentowanie swoje dowódcom morskim tureckim z dotychczasowego ich postępowania i t. d. Flotta egipska pod sprawą *Hussein Beja*, która niedawno znowu oddaliła się z portów morejskich, chcąc uciec przed Admirałem *Miaulis*, który na nią myślał uderzyć, udała się ku zachodnim brzegom Kandyi, i w stronie południowej okrążyła tę wyspę. Nie wiadomo jeszcze, co się z nią stało. Grecy zabrali kilka statków przewozowych płynących z *Alexandryi* do *Kandyi* z wojskiem, żywnością i potrzebami wojennymi. Wiemy z dobrego źródła, iż *Ibrahim* Basza wstrzymał swój pochód do *Trypolizy*; widział bowiem słabość sił swoich, tak wielką, iż się niemógł dalej posunąć, ile że kilka oddziałów wojska jego rozproszono. Wojsko morejskie powiększa się coraz bardziej, i ma działać zaczepnie.

— Dnia 16. —

List pewnego Anglika z *Zante* pod d. 21 z. m. wyraża: „Jeden tylko podobno *Kolokotroni* może dowodzić wielką masą ludzi bez porządku i karności. Przejeżdżając przez Moreę zastałem we wsiaach same tylko kobiety, starców i Xięży; mężczyźni udali się do wojska *Kolokotroniego*, w którym Grecy największą ufność pokładają; nazywają go swoim oycem i dawnym przyjacielem. W *Trypolizie* długo z nim rozmawiałem; był bardzo grzeczny, i powiedział mi, że nazajutrz ruszy; prosił mię, abym wracając odwiedził go w obozie. Oświadczył oraz, iż jest bardzo wdzięczny Anglikom za wszelkie wsparcia, i jakie dali grekom, którzy nigdy nie okaza się ich niegodnymi i nigdy ich nie zapomną. Zna dobrze własne swoje siły i nieprzyjacielskie, i spodziewa się pomyślnego wypadku. Niezgoda była dotąd źródłem wszystkich nieszcześć greckich; teraz postanowił dać dobry przykład, byź zawsze pierwszym w uderzeniu na nieprzyjaciela, i zachować ściśle posłuszeństwo prawom krajowym...

W 16tym wieku flotta turecka była pierwszą na świecie. Wielkie zwycięstwo odniesione w roku 1575 przy *Lepanto*, sprawiło radość w całej Europie, nie dla tego, iż flotę turecką pokonano, lecz że przez to wywiedziono wszystkie narody z błędnego mniemania, iż turecy są niezwyciężeni na morzu. Tak pisze *Cervantes*, który się na tej bitwie znajdował. Teraz zaś cała flota turecka ucieka ośrostokroć przed jednym statkiem pałym greckim.

HISZPANIA.

Madryt d. 7 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Król Jmć postanowieniem, wydanem d. 4 b. m. pozwolił każdemu hiszpanowi i cudzoziemcowi szukać wszędzie kopalni kruszców, dyamentów i soli, z obowiązkiem wynagrodzenia szkody właścicielowi gruntu.

Dochody z kopalni, cyny i ołowiu przeznaczone na umorzenie długu krajowego.

W *Billbao* i *Vittoria* zaszyły niedawno rozruchy: kilku mieszkańców musiało się schronić do *San Sebastyan* i *Pampelony*. Miasta te nie chcą generała *Quesady* uznać za gubernatora.

Kapry kolumbijskie zabrały 7 okrętów, należących do kupców z *Korunny*.

Biskup tarragoński *Creux*, który gorliwie starał się o przywrócenie inkwizycji, został ruszony paraliżem.

Listy z *Lisbony* donoszą, iż anglicy układają się z rządem brazylijskim o kopalnie dyamentów.

ANGLIA.

Londyn dnia 18 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Posel Cesarso-Rossyyski przy dworze tutejszym miał d. 12 b. m. naradę z Panem *Canning*.

W zeszłym tygodniu przybył do *Chatham* murzyn, na którego ręku umarł sławny podróżny *Belzoni*. Słychać, iż kapitan *Pearce*, mający się udać w głąb Afryki, weźmie go z sobą za przewodnika i tłumacza.

— Dnia 19 —

Gazeta tutejsza *Times* twierdzi, iż mimo kilkokrotnie rozchodzący się pogłoski o bliskim rozpuszczeniu parlamentu, to jednak przed środkiem roku przyszłego nie nastąpi.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 23 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Królewic Pruski, następca tronu, przybył d. 20 b. m. do tutejszej stolicy. Nazajutrz odwiedził kościół ś. *Gudali*, w towarzystwie Xięcia Niderlandzkiego *Fryderyka* i dostojnej małżonki jego.

Vice-hrabia *Dubus de Ghisignies*, gubernator południowej Brabancyi, został mianowany jenerałem kommissarzem posiadłości naszych w Indiach Wschodnich. Uda się na lat 3 do Batawii, i pobierać będzie rocznej pensyi 150,000 złotych holenderskich.

Niedawno mieliśmy tu tak nadzwyczajne upały, iż kilku ludzi padło bez duszy na ulicy.

W całej Hollandyi, a zwłaszcza w *Amsterdamie*, handel i żegluga w roku zeszłym w stosunku do roku 1823 uczyniły krok wsteczny. I tak do *Amszterdamu* przybyło 10,000 pak kawy, 7000 pak cukru, 10,000 beczek tytoniu, 4,000 pak bawełny, 3,000 sztuk skór indyjskich i 8,000 puszek herbaty, mniej, niż w roku 1823. Niektórych artykułów wcale nie sprowadzono, a znaczne kapitały, wkładane dawniej w handel, użyto na przedsięwzięcia, które prędzej zysk obiecują. Dla zaradzenia temu stanowi rzeoczy utworzono wielkie towarzystwo handlowe, które już w roku bieżącym nadało większy ruch w portach hollenderskich.

Nowe dzieła.

Karola Bella *Traktat Chirurgiczny o chorobach pęcherza, kanału urynowego, prostaty i kiszki odchodowej; pomnożony krytycznemi notami Jana Shaw. Z tablicą. Przełożył na polskie Tomasz Baraniecki D. M.* Wilno w drukarni A. Marciniowskiego. 1825. Dostać można w Redakcyi Kuryera Litewskiego. Cena rub. 1 kop. 25.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 lipca rub. srebrny 3 rub. 74½ k., czar. zk. nowy 12 r., imperial 37 r. 42½ kop.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powietrzu.
	d. 28 godz. 2½ wieczor	27 cal.	5,5 lin.	+ 20 stopni.	Południowy	Pogoda.
	d. 29 godz. 5 z rana	27 —	8,9 —	+ 14 — —	Południowy	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 29 Lipca r. s. Roku. 1825

1 Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego zająwszy się rozdziałem majątności Radziwoniszek w tymże powiecie leżącey i dalszego wszelkiego funduszu W. Józefa Narbutta Starosty Trabskiego na satysfakcyą kredytorom onegoż oddanych, po przystąpieniu do czynności w tym obiekcie na dniu 10 idącego miesiąca julii i roku, oraz po rozwiązaniu kwestyów akcesoryjnymu stopniowi właściwych, termin powtórnego zająć się, dla ukończenia przedsięwziętego dzieła, w mieście sądowym Lidzie na dzień 26 septembra tegoż roku odłożył. Ztąd gdy w ostatecznym rozbiórce sprawy podług prawa i zakreslenia urzędowego ammissya nieobawionych pretensyów ku zapisaniu słuszną i przyzwoitą bydź się okazuje; przeto aby nikt niewiadomością o pomienionym konkursie nie składał się, ninieyszą do Gazet Kuryera Littgo dla trzykrotnego zamieszczenia podaie awizacyą. Działo się w Lidzie roku 1825 mca julii 15 dnia.

Stanisław Adamowicz Prezydent Ziemski Lidzki Kawaler.

Ludwik Bielinski Sędzia Ziemski Lidzki.

Sędzia Ziem. Ptu Lidz. i Kawaler Skinder.

Józef Henzel Sędzia Ziemski Ptu Lidz.

Jakub Różyć Halicki Pisarz Ziem. Lidz.

Fabian Szukiewicz Regent.

3. Oświadczenie imieniem WW. Leopolda Paca Pomarnackiego porucznika od kawaleryi wojsk Rosyjskich na skutek plenipotencyi w roku 1822 junii 22 wydanej et eorundem przed Aktami Grodz. Wilkomir. przyznanej, a w r. 1824 februaryi 15, do Akt Ptu Dziśnieńskiego przeniesionej, w imieniu matki W. Antoneti z Swiatopelków Mirskich Pomarnackiej Szambel. b. dworu Polsk., Józef Asses. Sądu Główn. Lit. Wileń. 2go Departamentu, Fortunat były Sędzia Granicz. Gubernii Wileń., Podberecsy w imieniu własnym, oraz na skutek plenipotencyi w roku 1824 januaryi 28 wydanej, et eorundem przed Aktami Ziem. Brasław. przyznanej, w imieniu braci WW. Zygmunta b. Prezydenta Ziem. Brasław. i Waleryana Rotm. wojsk Rossi. i kawalera, Podbereskich na WW. Klandyusza Sędziego Sądu Główn. Mińskiego i Iwona b. Marszałka Dziśnieńskiego braci rozdanych Swiatopelk Mirskich; czyni się w tem składzie wydarzenia, po zeszyłym s. p. Józefie, Kajetanie Kniazia Swirskim w rządzie konsukcessorow ogólnych pozostałych funduszow, Oświadczający się sukcesorami stali się i łącznie z konsukcessorami zawładany fundusz windykując, process z JW. Józefą z Szczytow Swirską Podczaszyną Merecz. przewodzili. Jakowy process dokumentem ugodliwo konwencyjnym w r. 1824 februaryi dnia 14, między JW:Swirską, a konsukcessorami zawartym, et eorundem 15 d. przed Urzędem Ziem. Ptu Dziśnień. przyznany, w dalszym toku ukończony został, a tęp powodem dobra Uzmiony i Peresław w Pcie Dziśnieńskim; a Klin w Borysowskim Gubernii Mińskiej (i cały ogólny spadek) do własnictw konsukcessorow powrócone zostały, i one w be-

przecznym władaniu konsukcessorów znajdując się. Obok czego oświadczające się z racyi odległego pomieszkania w Guber. Litewskiej położonego, nie mogąc sami osobiście wyż rzeczonymi dobrami w schedach na się przychodzących urządzić, oraz dalszemi pozostałemi interessami zajmować się z pełną ufnością jako bratu JW. Iwonowi Mirskiemu w roku 1824 februaryi 16 plenipotencyą wydali, i onę w Aktach Dziśnieńskich przyznali. Zająć się plenipotencyą w roku 1824 februaryi 16 obzał. Iwonowi Mirskiemu w schedach własnych wydaną, cofają i onę w zupełności za nieważną poczytują, i ażby żaden skutkiem tey plenipotencyi w układy nie wchodził, i jeśli już one na krzywdę żał. były zdziałane, te zniweczone zostaną, przez ninieysze oświadczenie zastrzegają, z powodu czego dobra w schedach przychodzących na się obeymując, że o powrót intrat, tudzież o dalsze poczynione zawody, a ztąd straty, czynić będą prawem zapowiadają. Roku 1825 miesiąca junii 15 dnia. Leopold Pac Pomarnacki Porucznik od Kawaleryi W. R.

W imieniu własnym i braci Fortunat Podbereski b. Sędzia Graniczny Gub. Wileń.

Roku 1825 mca junii 15 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskich ptu Dziśnieńskiego stanawszy osobiście W. Leopold Pomarnacki Porucznik, takowe oświadczenie na instancyą swoją i dalszych konsukcessorow do akt podał. Przyjęto i że jest do xiąg wpisano przy Skarbowey pieczęci poświadczają. Ignacy Szyryn S. Z. P.

Zygfryd Buynicki Podsedek Z. P. D.

Józef Korsak Z. P. D. Pisarz.

Rejent Donat Truchsses Trochlic.

Zęłtakowe oświadczenie do Gazet Kuryera Litewskiego wolno podać poświadczam Ignacy Szyryn Sędzia Z. P. D.

3. W CESARSKIM Uniwersytecie Wileńskim, znajduje się czerwonych złotych 250 i rubli srebr. 6,000, które stosownie do rozrządzenia Wyższej Zwierzchności mają bydź oddane na procent; przeto Rząd Uniwersytetu podaje do wiadomości, że jeśli by kto życzył pomienioną summę wziąć do procentowania podług prawideł bankowych na lat ośm, ma podać o to prośbę do tegoż Rządu i dołączyć świadectwo Sądu Głównego 2 Departamentu oświadczenia dusz męzkich ostatnią rewizyą zajętych w tym majątku, jaki zechce na ewikcyą oddać. Sekretarz Felix Mierzejewski

3 Miński RzymskoKatolicki Duchowny Konsystorz w sprawie przez Ur. Benedyktę z Korkorow Karpowiczową do tegoż Konsystorza o rozwód z mężem Ur. Józefem Karpowiczem wprowadzonej, przeznaczywszy do jawienia się dla odporu półroczny od daty pierwszego ninieyszey awizacyi w Gazetach umieszczenia termin, wzywa go do takowego jawienia się, wzywa z tem ostrzeżeniem: że jeśli stannosci w terminie zakreślonym nie oświadczy, i processowi żony assystować nie zechce, sprawa ta

prawem przepisaniem porządkowi ulegnie, i in contumaciam przy asystencji przysięgłego Defensora ultymarnie sądzoną będzie. Datt. Mińsk 1825 roku julii 19 dnia.

Assesor Kanonik X. Michał Onichimowski.
Za Sekretarza Jerzy Daszkiewicz.

3 Sąd Zjazdowy Exdywizorski funduszu JW. Starościny Giebobrodzkiej Kunegundy Platerowej, na skutek Dekretu Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2 Departamentu Wremiennego 1825 roku marca 16 następnego, i w terminie z odkładu 15 dnia lipca przybywszy do majątku Szulnik w Powiecie i Gubernii Wileńskiej, gdy za złożeniem się sądownictwa w powtórny zjazd obowiązyany zostaje, zając się ostatecznym rozbiorem ogólnej sprawy, przeto chociaż od 29 dnia maja trzykrotnie awizowano, iżby strony pod utratą rzeczy, na terminie pomienionym do rozprawy w dowodzie i odwodzie przystępowały, jednakże, gdy z stron niektórzy stannosci nieoświadczają, i w takim zdarzeniu skutki z ustaw w rozciągnięciu ammisji następują, gdy z stawającymi po wzięciu do namowy wyrok nastanie; więc dla wiadomości dotychczas niestawających, ażeby z gotowością pod utratą rzeczy do rozprawy co narychle przystępowały, powtórnie przez Gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie awizuje. 1825 roku julii 22 dnia w Szulnikach.

Prezydent Grodzki Trocki i Sądu Zjazdowego Wincenty Elsner.

Władysław Syruć Sędzia Ziem. Trocki i Exdywizor.

Józef Mikosza Sędzia Ziem. Zawiley.
Regent Weryha.

2. Szlachecka powiatu Wileńskiego Opieka przez ostateczne postanowienie powiedziała; aby rzeczy po Laurensonowskie ocenione, przyjąwszy z lokacji od kupca Bideaux, z publicznej licytacji wyprzedał, do zaskutecznienia 14 lipca z N. 69 zlecenie nadesłała: odpowiadając rozporządzenia Opieki, terminu 10 i 24 września i 5 października oznaczam, a to roku bieżącego, aby mający ochotę na kupienie różnych rzeczy Laurensonowskich do Sali Izby Sądu Ziemskiego Wileńskiego na terminu okryślone i po nich każdego dnia, aż nim nie wyprzedzą się, raczyli znajdować się zaprasza. Roku 1825 lipca 18 dnia Wilno.

Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasiński.

2. Na dniu 26 junii idącego roku, zeszły z tego świata Antoni Narbutt Chorąży b. woysk Polskich, zajmując się w jurydykcyach powiatu Szawelskiego promoją interesów Obywatelskich, zostawił w archiwum swoim rozmaite papiery należące do osób w odległych nawet powiatach mieszkających. Aby zatem ci wszyscy którzy zeszłemu Narbuttowi Chor. mieli do interesów prawnych powierzone papiery, raczyli zgłosić się, dla odbioru onych do Szawel, do W. J. Pana Leopolda Bądzkiewicza Regenta Ziem. Szawel, niżej podpisany przez niniejszą awizacją ma honor zawiadomić. Datt w Szawlach 1825 roku julii 21 dnia. Józef Narbutt.

Wolno drukować Prezydent Ziem. Szawelski Billewicz.

3. Dla zebrania funduszu i usatysfak-

cyonowania Kredytorów zeszłego Dominika Nowackiego Regenta Ziem. Starodubowskiego przez Remisję Sądu Ziem. pttu Wilkomierskiego w r. 1819 januaryi 22 d. zakroczoną; determinowany Sąd Taxatorsko Exdywizorski na dniu 25 omienionego miesiąca junii do dworku w mieście Wilkomierzu położonego a uległego konkursowi przybywszy, wypełniając polecenia remissyynego Dekretu we względzie objęcia funduszu w Sądową administracją, i determinowania na stronach komportacji i kópił z spraw, a także aktów inkwizyi, kalkulacji i weryfikacji, termin na powtórne złożenie się Sądów do oczewistego rozbioru dzieła dzień 15 mca xbra idącego dopiero roku oznaczył, w którym czasie ażeby Kredytorowie i pretensorowie tegoż Dominika Nowackiego pod upadkiem swoich stosunków w mieście Wilkom. do naznaczonego Sądu jawili się przez trzykrotną awizacją wezwać postanowił. Dnia 16 julii 1825 roku.

Jan Weysenhoff Sędzia Ziem. pttu Wilk. Exdywizor.

Anioł Książ Zagiell Pisarz Ziem. Pttu Wilk. Exdywizor.

Grzegorz Chrypcewicz Sędzia Grodz. Wilkomierski Exdywizor.

3. Po złożeniu przez urząd Kalkulatorsko Weryfikatorski w kancelaryi Sądu Ziem. Trockiego Protokołu jego czynności, niepiętych Examinów i dalszych annexów, do odbywanych Aktów w majątkach zeszłego Chorążego Ziem. Trgo Adama Sienkiewicza konkursowi uległych, Samuelowie, Wilkiszkach i Jasiniśkach przynależnych, Sąd Ziemski Trocki znajdując spełnionemi wszelkie czynności oczywisty rozbiór uprzedzić powinno, w celu zbliżenia realnym wierzycielom satysfakcyi, rozprawę na dzień 1szy października przeznacza, na jakowy termin ażeby interessowane strony nieodzownie jawiły się pod utratą pretensyi wzywa i w tem celu przez trzykrotną w Kuryerze Litewskim awizacją zawiadamia.

Andrzej Podbereski Sędz. Ziem. P. Trgo.

Leonard Zyliński Sędz. Ziem. Pttu Trgo.

Adam Strawiński Pisarz Ziem. Trocki.

2. Zawileyskiego powiatu folwarku Benepola ze wsi Lewonowicz obywatela Weysa zbiegł z 18 na 19 julii poddani Mateusz Tarasewicz 28 lat, rostu miernego, twarzy podługowatej, pełnej, włosów ciemnych, oczu błękitnych, umięjący krawiectwo; żona jego Rozalia 20 lat, urody miernej, włosów ciemnych, twarzy okragłej, zabrali z sobą zrzebca gniadego z kałamaszką i dalsze rzeczy, mogą przeżywać się Paszkiewiczami. Podobnie z 1822 roku zbiegł brat jego Antoni Tarasewicz 30 lat, z żoną Krystyną 28 lat, córką Agatą 10 lat, zabrali klacz gniadą i dalsze sprzęty; każdy donoszący o tych zbiegach otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Wyjeżdżający.

3 Wyjeżdża za granicę do Prus do miasteczka Peyzy, Wileńskiej Gubernii Telszewskiego Powiatu miasteczka Sateyk obywatel, Cael Zelikowicz Zak kupiec 2 Gildy, z żoną Chaną Jankielowną, z synami Jankielem i Abelem Zakami, z krewnymi Wolfem Jpsielowiczem Zakiem, Esterą Leybowną, Leybo Szewelowiczem Albefem, Szmierko Faywelowiczem, i furmanem Szymelem Abramowiczem, na wesele dla ożenienia tam syna swego, na miesiąc trzy.